

## **Robin Alexander w Warszawie. Relacja ze spotkania na Uniwersytecie Warszawskim**

Czy niemiecka polityka znalazła się dziś w poważnym kryzysie? Pozycja kanclerz Merkel zdaje się być wyjątkowo niepewna, co jeszcze kilka lat temu wydało się nie do pomyślenia. Czy źródeł tego przełomu należy szukać w wydarzeniach 2015 roku i decyzji o otwarciu granic dla migrantów? O niemieckiej i europejskiej polityce dyskutowali w środę, 17 października uczestnicy spotkania z dziennikarzem „Die Welt” Robinem Alexandrem.

Jak się robi politykę? Nawet obywatele krajów, w których transparentność i mechanizmy demokratyczne należą do fundamentów ustroju politycznego, są skazani na poszukiwanie odpowiedzi w ulotnych przekazach medialnych, konferencjach prasowych czy Twitterowej aktywności poszczególnych polityków. Książka Robina Alexandra „Die Getriebenen”, wydana przez Teologię Polityczną pod tytułem „Angela Merkel i kryzys migracyjny. Dzień po dniu” odsłania czytelnikowi właśnie tę stronę polityki, która jest mu na co dzień niedostępna – zakulisowe negocjacje, prywatne spotkania, pozaparlamentarne dyskusje i arbitralne rozstrzygnięcia. Z niezwykłą skrupulatnością dokumentował on działania kanclerz Angeli Merkel, jej gabinetu i bliskich współpracowników podczas kryzysu migracyjnego jesienią 2015 roku, umożliwiając czytelnikowi obserwację niemieckiej polityki z bardzo bliskiej odległości.

*Gości oraz publiczność  
powitali: prof. Stanisław  
Sulowski, dziekan Wydziału  
Nauk Politycznych i Studiów  
Międzynarodowych UW oraz  
Dariusz Karłowicz, redaktor  
naczelnny Teologii Politycznej*

W spotkaniu z  
dziennikarzem „Die  
Welt”, które odbyło  
się w Gmachu  
Audytoryjnym  
Uniwersytetu  
Warszawskiego,  
wzięli udział  
znakomici znawcy  
niemieckiej

rzeczywistości: Aleksandra Rybińska, publicystka tygodnika „Sieci” i członkini zarządu Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej, dr Anna Kwiatkowska-Drożdż, szefowa działu niemieckiego Ośrodka Studiów Wschodnich oraz Michał Szułdryński, zastępca redaktora naczelnego dziennika „Rzeczpospolita” i redaktor naczelnny „Plus Minus”.. Dyskusję prowadził prof. Marek A. Cichocki z Centrum Europejskiego w Natolinie, a zarazem współtwórca Teologii Politycznej. Spotkanie rozpoczęło się od powitania gości i wprowadzenia, wygłoszonego przez dziekana Wydziału Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych, prof. Stanisława Sulowskiego oraz dr. Dariusza Karłowicza. – Spodziewałem się, że ta książka okaże się skandalem, że wszyscy się jej wyprą – mówił współzałożyciel Teologii Politycznej i dodał, że dziś już studenci na jej przykładzie mogą uczyć się, czym jest polityka.

Czy kryzys uchodźczy wywrócił porządek polityczny w Europ...



Po słowach oficjalnego przywitania i wyjaśnienia celu spotkania rozpoczęła się dyskusja. Zainicjował ją prof. Marek A. Cichocki, który zapytał niemieckiego gościa o obecny stan niemieckiej polityki. Robin Alexander w swojej odpowiedzi zwrócił uwagę na paradoksalną sytuację: choć obiektywne wskaźniki są pozytywne i niemiecka gospodarka kwitnie, to nastroje w społeczeństwie są dalekie od optymizmu. – Sytuacja jest niestabilna, a Niemcy lubią stabilność – wyjaśnił reporter „Die Welt”. Aleksandra Rybińska przyznała, że na taki

stan złożyły się m.in. wydarzenia 2015 roku i działania niemieckiego rządu wobec nadciągającej fali uchodźców. – Byłam przekonana, że stanowią one część jakiegoś przemyślanego planu. Lektura książki Alexandra uświadomiła mi jednak, że w rzeczywistości było inaczej – mówiła. – Dowiedziałam się, że to po prostu był brak decyzji. To przerażające – gorszy od złej decyzji jest jedynie jej brak – kontynuowała.

*Choć obiektywne wskaźniki są pozytywne i niemiecka gospodarka kwitnie, to nastroje w społeczeństwie są dalekie od optymizmu – mówił Robin Alexander*

Poruszona przez Rybińską kwestia problemu decyzyjności w polityce kanclerz Merkel powróciła również w wypowiedziach kolejnych

panelistów. Dr Kwiatkowska-Drożdż zgodziła się, że jest ona kluczem do tej książki. – W pierwszej krytycznej chwili kanclerz Merkel podjęła oczywiście decyzję – o otwarciu granic. W moim odczuciu – słuszną, spowodowaną dramatyczną sytuacją na autostradach i na dworcu w Budapeszcie. Jednak już tydzień później, gdy straż graniczna była gotowa zamknąć ponownie granice, Merkel się zawahała – przypomniała.

W podobnym tonie wypowiedział się również autor książki, który zauważył, że w polityce brak decyzji również jest decyzją. Przyznał także, iż sposób myślenia i działania kanclerz Merkel jest nietypowy dla niemieckiej polityki. Zaznaczył przy tym wszelako, że jako reporter starał się unikać jednoznacznego wartościowania.

Michał Szułdryński nie ukrywał, że książka Alexandra zrobiła na nim duże wrażenie. – Przywróciła mi wiarę w dziennikarstwo – przyznał, dodając również, że uderzyły go w niej przede wszystkim fragmenty ukazujący dydaktyczne ambicje kanclerz Merkel. – Jako szef niemieckiego rządu chce nie tylko dbać o interesy niemieckich obywateli, ale realizować europejską, albo i światową misję moralną – podsumował dziennikarz „Rzeczypospolitej”. Dodał również, że objawiają się one także w prowadzonej z pozycji moralnej wyższości polityce zagranicznej Niemiec, w której nie cofają się przed zastosowaniem moralnego szantażu.

*Książka Robina Alexandra  
przywróciła mi wiarę w  
dziennikarstwo – mówił  
Michał Szułdryński z  
„Rzeczypospolitej”*

W dalszej części dyskusji istotną rolę odegrały rozważania nad rolą Niemiec w polityce europejskiej. Czy rzeczywiście aspirują one do roli hegemonu, czy też

została im ona narzucona? Alexander zauważył, że niemieccy politycy coraz częściej stają w obliczu decyzji, których nie chcą podejmować. – Gdy zaczął się konflikt na Ukrainie, Barack Obama powiedział „to lokalny problem, niech Angela Merkel się tym zajmie”. My? Do tej pory to Amerykanie byli od stawiania czoła Rosjanom – przypomniał autor.

Niemiecka polityka niewątpliwie należy do tematów o ogromnym znaczeniu dla Polski, a przeto i budzących największe zainteresowanie i emocje. Licznie zgromadzona w sali im. prof. Jana Baszkiewicza publiczność włączyła się w dyskusję, wzbogacając ją o nowe obserwacje

i spostrzeżenia. Również po zakończeniu spotkania nie zabrakło chętnych do rozmów kularowych. Robin Alexander, który wielokrotnie podkreślał, że zależy mu na poznaniu polskiego punktu widzenia, mógł być zadowolony, że jego życzeniu stało się zadość.

Spotkanie odbyło się przy współpracy Wydziału Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych oraz Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej.

*Relację opracował Mikołaj Rajkowski*

Książka dostępna jest w księgarni Teologii Politycznej

Obejrzyj nagranie spotkania zarejestrowane przez portal Blogpress.pl

*Fot. Jacek Łagowski*